

140 lat temu urodził się Kornel Makuszyński

AKTUALIZACJA: 09.01.2024, PUBLIKACJA: 08.01.2024 [Kultura i sztuka](#)

1933, Kornel Makuszyński. Fot. PAP/CAF-REPRODUKCJA

Kornel Makuszyński, autor m.in. „Szatana z siódmej klasy”, „Panny z mokrą głową”, „Koziołka Matołka” i „O dwóch takich co ukradli księżyc”, urodził się 8 stycznia 1884 roku w Stryju. Mawiano o nim, że pisze „promieniami słońca”.

Głęboka dobroć bohaterów jego książek, nieuchronnie szczęśliwe zakończenie, pełen emfazy język - o Kornelu Makuszyńskim mawiano, że pisze promieniami słońca. "Makuszyński apoteozował życie, cieszył się nim i uważał, że przedstawiając w książkach głęboko dobrych, szlachetnych ludzi, poprawia świat - mówi Mariusz Urbanek, autor biografii pisarza pt. "Makuszyński. O jednym takim, któremu ukradziono słońce U niego wszyscy bohaterowie są +złotymi wariatami+, serdeczne się przyjaźnią, a ich opisywane z emfazą i ciepłem przygody nieuchronnie zmierzają do szczęśliwego zakończenia. Pisano o nim, że zamiast atramentu używa promieni słonecznych".

Kornel Makuszyński, syn Julii z Ogonowskich i Edwarda Makuszyńskiego, pułkownika wojsk austriackich, urodził się 8 stycznia 1884 r. w Stryju, a młodość spędził we Lwowie. Tu kształcił się w IV Gimnazjum im. Jana Długosza. Wynajmował skromną kwaterę u lwowskiego hycła Siegla na Kleparowie. Jako czternastolatek zaczął pisać wiersze. Ich pierwszym recenzentem w cukierni na ul. Skarbowskiej 11 był Leopold Staff. Dwa lata później opublikował pierwsze wiersze w lwowskim dzienniku "Słowo Polskie". Od 1904 r. był członkiem redakcji tego dziennika o endeckim zabarwieniu. Makuszyński podczas studiów zajmował się tam recenzjami teatralnymi. We Lwowie przed I wojną światową pracował jako kierownik literacki Teatru Miejskiego.

W tym okresie ukształtował się endecki światopogląd Makuszyńskiego. We Lwowie dostał się w krąg prof. Wincentego Lutosławskiego, człowieka o ogromnej charyzmie, który wywarł na jego rozwój wielki wpływ, dając Makuszyńskiemu szansę przeżycia czegoś heroicznego - przyszły pisarz około 1903 roku brał udział w organizowanych przez Lutosławskiego wyprawach na Śląsk, gdzie prowadzono konspiracyjne spotkania z górnikami. Makuszyński opowiadał im o literaturze, uczył historii Polski.

Podczas pierwszej wojny - w połowie 1915 r., podobnie jak Leopold Staff, a także tysiące innych mieszkańców Lwowa - Makuszyński został ewakuowany w głąb Cesarstwa Rosyjskiego. Przypadkowo zatrzymał się w Kijowie, gdzie żyło wielu Polaków. Został tam prezesem miejscowego Związku Literatów i Dziennikarzy Polskich oraz kierownikiem literackim kijowskiego Teatru Polskiego. W okresie kijowskim powstały jego pierwsze powieści. Zwolniony z zestania dzięki poręczeniu przyjaciół powrócił do kraju, by po kilku miesiącach pracy artystycznej w Teatrze Miejskim ponownie i już ostatecznie opuścić Lwów.

W 1918 r. Makuszyński zamieszkał w Warszawie, na Mokotowie. Pisywał humoreski i felietony. W okresie międzywojennym powstały też najpopularniejsze jego utwory dla dzieci i młodzieży. Napisał m.in. "O dwóch takich, co ukradli księżyc" (1928, ekranizacja 1962 w reżyserii Jana Batorego), "Przyjaciel wesołego diabła" (1930, ekranizacja w reżyserii Jerzego Łukaszewicza w 1986 roku), "Panna z mokrą głową" (1933, ekranizacja w reżyserii Kazimierza Tarnasa w 1994 roku), "120 przygód Koziołka Matołka" (1933, wspólnie z rysownikiem Marianem Walentynowiczem) "Awantura o Basię" (1937, ekranizacja w reżyserii Marii Kaniewskiej w 1959 roku), "Szatan z siódmej klasy" (1937, ekranizacja w reżyserii Marii Kaniewskiej w 1960 roku, w reżyserii Kazimierza Tarnasa w 2006 roku), "Szaleństwa panny Ewy" (1957, ekranizacja w reżyserii Kazimierza Tarnasa w 1984 roku).

Mimo że Makuszyński pozował na chudego literata, co to mdleje z wrażenia, gdy zobaczy 100 zł w jednym banknocie, był jednym z zamożniejszych ludzi zarabiających piórem w II RP. Pisał bardzo dużo, poza tekstami do gazet prawie co roku ukazywała się nowa książka, a starsze były wznawiane. Nie brakowało mu pieniędzy.

"Szaleństwa panny Ewy" i "Panna z mokrą głową" w pewnym sensie wyprzedzały swoją epokę - uważa Mariusz Urbanek. "Makuszyński okazał się w nich prekursorem przygodowej +powieści dziewczynskiej+. W czasach, gdy te powieści pisał, młodzieżowe książki przygodowe przeznaczone były dla chłopców i opowiadały o chłopięcych przygodach. To chłopaki się wspinali na drzewa, rozbijali kolana, zdobywali świat, a dziewczynki, jeżeli już się pojawiały, pełniły rolę biernej ozdoby i obiektu westchnień głównych bohaterów opowieści, miały słodko się uśmiechać i pięknie wyglądać. Makuszyński na dwanaście lat przed Astrid Lindgren i jej Pippi napisał +Pannę z mokrą głową+, czyli dał dziewczynkom opowieść o tym, że mają takie samo jak chłopcy prawo do przygody, wariackich pomysłów, własnego zdania" - podkreśla biograf pisarza.

Jednak gdy dziewczynki przechodziły w fazę kobiecości, zaczynały mieć oczekiwania, ograniczały swobody męskie, z Makuszyńskiego wyłaził mizogin. Pisał np. "Kobieta duszy nie ma, bo boi się wody, psa, papierosów i ciemnego pokoju", "Jeśli uwierzysz, że kobieta jest aniołem, stracisz wiarę inną: w wiekuisty spokój nieba", "wszystko na świecie da się uzasadnić i pojąć, prócz wielożeństwa" czy też "po wielu latach używania rozumu, nawet kobieta odróżni kapelusze od dzieła filozoficznego".

Okupację niemiecką i Powstanie Warszawskie Makuszyński przeżył w stolicy. Po przebyciu obozu w Pruszkowie został wywieziony do Opczna, skąd przedostał się do Zakopanego, gdzie mieszkał od 1945 roku. Z inicjatywy Kornela Makuszyńskiego na stokach Gubałówek powstało sanatorium dla młodzieży. Pisarz inicjował też zbiórki pieniężne na sprzęt narciarski dla najbardziej potrzebujących dzieci. W 1930 roku odbyły się w Zakopanem pierwsze zawody "O Puchar Kornela Makuszyńskiego". Uczestniczyli w nich późniejsi mistrzowie - Bronisław Czech i Stanisław Marusarz.

Jedna z najśtywniejszych książek Makuszyńskiego - "Koziołek Matołek" był zarówno przed, jak i po wojnie mocno atakowany. "+Koziołkowi+ zarzucano absurdalny humor, rzekomo zbyt trudny dla dzieci, odejście od czarno-białego obrazu świata. Autorzy tacy, jak Brzechwa czy Makuszyński, traktowali małego człowieka, jako partnera, z poczuciem humoru, inteligencją. Recenzentki natomiast - jak Janina Broniewska czy Wanda Borucka - wypisywały straszne rzeczy o +Matołce+, który ich zdaniem, nie powinien ogóle powstać. Pisały, że to szkodliwa książka, bo promuje nieposłuszeństwo, lekki stosunek do życia, niczego nie uczy. Gdyby wziąć dwie recenzje z +Koziołka Matołka+ przed i powojenną, to wyszłoby, że są one niezwykle podobne, zarzucano tej biednej kozie dokładnie to samo" - mówi Urbanek.

W PRL-u książkę uwspółcześniono i dostosowano do nowych realiów. Po wojnie z rysunków Walentynowicza zniknęli gazeciarze, dorożki - na to miejsce weszły samochody. Polscy żołnierze zmienili umundurowanie, stracili przedwojenne rogatywki, a orzełki z godła - koronę. Pojawiły się znaki nowych czasów jak warszawski Pałac Kultury i Nauki. W przedwojennych rysunkach szkoły były raczej ubogie, po wojnie zażądano w komiksie rysunków szkół jasnych, nowoczesnych i dobrze wyposażonych. Były też zmiany w tekście. Kiedy Matołek wykopuje bryłę złota, w oryginalnej wersji wysyła ją do "biedniutkich" polskich dzieci. Po wojnie polskie dzieci nie mogły być "biedniutkie", złoto trafia więc do "kochanych polskich dzieci". Ale cenzorzy coś przeoczyli, pewnie z niewiedzy: koziołek na środku Sahary trafia na łysą głowę zaspanyego człowieka i okazuje się, że to podróżnik Ferdynand Ossendowski, autor antykomunistycznej książki "Lenin". Tego nie zmienili w powojennej edycji, choć Ossendowski był na wszelkich możliwych listach pisarzy zakazanych.

Makuszyński nie zajął stanowiska wobec nowego ustroju, nie krytykował, ale też nie padła z jego strony żadna deklaracja pochwalająca zmiany. Pewnie myślał, że skoro tworzy literaturę dla dzieci i młodzieży, to będzie sobie tak dalej pisał, bo takie książki będą potrzebne dawsze. A tu okazało się, że oczekiwania są zupełnie inne, dzieci należy indoktrynować, a nie zabawiać. Opowieści o pionierach, rywalizacji w pracach społecznych to nie był klimat Makuszyńskiego. Pisarz znalazł się na marginesie - część jego książek została wprost zakazana jak "Uśmiech Lwowa", czy "Radosne i smutne" o wojnie bolszewickiej. Inne książki Makuszyńskiego, znajdujące się w bibliotekach, zostały skazane na "zacytowanie". Wznowień nie było, między 1948 a 1955 rokiem nie ukazało się nic Makuszyńskiego. W 1953 roku pisarz zmarł 31 lipca 1953 roku w niedostatku i opuszczeniu z poczuciem, że nowa władza zdołała zamilczeć go na śmierć.

Pochowany został na Cmentarzu Zasłużonych na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem. W domu, w którym mieszkał, znajduje się obecnie jego muzeum.

NAJNOWSZE

J. J. Kasprzyk: do D...
ks. Tadeusz Isako...
odważny, niezłom...

Premiera „Cyber C...
Tasnadięgo w Tec...

Zmarł ks. Tadeusz...

130. rocznica urod...
Stażewskiego – le...
awangardy

Zmarł żołnierz Ar...
Zbigniew Piaseck...

NAJPOPULARNIEJSZE

01

Kalendarium II

02

105 lat temu w...
światowa

03

160 lat temu w...
Powstanie Sty...

04

42 lata temu w...
wojenny

05

Józef Piłsudski

Newsletter

Wpisz swój e-n

Oświadczam, że upoważniam M...
Mokotowska 33...
jako Administr...
oraz wszelkie p...
ręcz lub zlece...
przetwarzania...
mail) w zakresi...
otrzymywania